

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2013 roku do 19 września 2013 roku, na terenie sklepu (...), mieszczącego się przy ul. (...) w W., oskarżeni M. Ł. (1), K. N. i D. S. (1) wykorzystując fakt zatrudnienia w wyżej wymienionym sklepie dokonywali zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci artykułów spożywczych i przemysłowych, na szkodę (...) sp. z o.o. Oskarżeni M. Ł. (1), K. N. oraz D. S. (1) byli zatrudnieni w tym sklepie jako pracownicy ochrony, na stanowiskach monitoringu. W ramach swoich obowiązków służbowych mieli oni min. przeciwdziałać kradzieżom.

Oskarżony M. Ł. (1) dokonywał kradzieży w celu przywłaszczenia, głównie w nocy, gdyż w ciągu dnia możliwość wyniesienia towaru była utrudniona. W ciągu dnia robił jakieś mniejsze zakupy, które zanosił na przejście dla personelu, a w nocy podmieniał torby z towarem. Na jego prośbę, D. S. (1) przychodził wcześniej do pracy, aby mógł swobodnie opuścić sklep z ukradzionym towarem, zanim przyjdą inni pracownicy i żeby nikt nie zdążył skontrolować jego toreb. Zdarzało się również, że kradzieży artykułów dokonywał wspólnie i w porozumieniu z D. S. (1). Ponadto, D. S. (1) na jego prośbę sterował kamerą, w ten sposób, że odwracał ją od M. Ł. (1), który w tym czasie mógł swobodnie dokonać kradzieży jakiegoś towaru. Za taką przysługę D. S. (1) dostawał od M. Ł. (1) pieniądze albo alkohol. W procederze kradzieży towaru, brał również udział K. N.. Na prośbę M. Ł. (1) odwracał kamerę monitoringu od osoby z zewnątrz, która miała na terenie sklepu (...) dokonać dla niego kradzieży. Taką osobę przepuszczali później przez bramki, przy których nie stał ochroniarz na linii kas. K. N. w ramach porozumienia otrzymywał później od M.

Ł. jakiś alkohol, słodycze bądź kosmetyki. Otrzymał również pochodzący z kradzieży 24 calowy telewizor marki T., ujawniony podczas czynności przeszukania w jego miejscu zamieszkania.

Podczas trwania procederu kradzieży, oskarżeni dokonali kradzieży w celu przywłaszczenia artykułów spożywczych i przemysłowych, między innymi słodyczy, kosmetyków, alkoholi, ale także telewizorów i innych sprzętów elektronicznych, na kwotę bliżej nie ustaloną, lecz nie mniejszą niż 17.000 złotych, na szkodę (...) sp. z o.o.

Braki w ilości towaru, w szczególności w postaci telewizorów i laptopów, spostrzegła kierownik sklepu (...). Po przejrzaniu nagrań monitoringu, zorientowała się, iż pracownicy ochrony, na stanowiskach monitoringu, specjalnie sterują kamerami na terenie sklepu. Kamery monitoringu były przez A. Ł., D. S. (1) i M. Ł. (1) specjalnie odwracane w charakterystyczny sposób w różnych godzinach dnia, na kilkadziesiąt minut, po czym wracały do normalnego trybu pracy, aby nie zarejestrowały one osoby, jak i towaru który ta osoba kradnie.

W związku z powyższym, A. W. w dniu 20 września 2013 roku, mając podejrzenie, że pracownicy ochrony sklepu, przy pomocy osób z zewnątrz, dokonują kradzieży, poprosiła o interwencję funkcjonariuszy Policji. Tego dnia, około godziny 18.00 do sklepu (...) przyszedli A. L. i C. Z.. Mieli oni układ z pracownikiem A. Ł., który po ich przybyciu, odwracał kamery monitoringu, tak aby nie zostali oni zarejestrowani podczas kradzieży artykułów w sklepie. Później skradzionym towarem dzieli się wspólnie z A. Ł.. A. Ł., miał również układ z M. Ł. (1), że jak któryś z nich chciał coś ukraść, to drugi wychodził z pomieszczenia monitoringu. W tym dniu, M. Ł. (1) również wyszedł z pomieszczenia monitoringu, wiedząc o tym, że A. Ł. razem z osobami z zewnątrz, chce dokonać kradzieży towaru ze sklepu.

A. L. i C. Z., wchodząc do sklepu zostali spostrzeżeni przez A. W. i przeprowadzających interwencję policjantów. Wówczas, każdy z nich miał przy sobie, pustą podrózną torbę. Około godz. 19.00, gdy obaj wychodzili już ze sklepu i posiadali przewieszane na ramieniu podrózne torby, z którymi wcześniej do sklepu wchodzili, zostali zatrzymani przez policjantów. W torbach podróznym, które nieśli, ujawniono towar pochodzący ze sklepu (...) o wartości 1172, 93 złote, którego zaboru dokonali i nie dokonali za niego płatności.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonych: K. N. (k. 164-165, 179-180 z akt III K 107/14, k. 95 z akt III K 418/14), M. Ł. (1) (k. 152v-153, 154v, 318-319 z akt III K 107/14, k. 95 z akt III K 418/14), D. S. (1) (k. 170v-171, 173-175 z akt III K 107/14, k. 96 z akt III K 418/14), zeznań świadków: A. Ł. (k. 134-134v, 142-142v, 288v z akt III K 107/14, k. 141-142 z akt III K 418/14), J. W. (k. 84v-86v, 120v-127v z akt III K 107/14, k. 143-144 z akt III K 418/14), A. W. (k. 4v-5v, 145-146 z akt III K 107/14, k. 145-147, 243-248 z akt III K 418/14), P. K. (k. 262v-263 z akt III K 107/14, k. 147-148 z akt III K 418/14), R. S. (k. 271-272), M. P. (k. 272-273), R. N. (k. 273-274), C. Z. (k. 138-138v z akt III K 107/14, k. 307-308 z akt III K 418/14), M. T. (k. 39-41 z akt III K 107/14, k. 308-309 z akt III K 418/14), A. Ł. (k. 141-142, 157-158, 278-279 z akt III K 107/14), M. K. (k. 244-248), z akt sprawy III K 107/14: notatka urzędowa (k. 1-2), protokół zatrzymania rzeczy (k. 8-11), protokół przeszukania osoby (k. 12-14), protokół zdarzenia (k. 14-17, 28-29, 88-101, 122), protokół użycia alkosensora (k. 18, 33), protokoły zatrzymania i przeszukania (k. 19-27, 30-32, 34-37), protokoły oględzin (k. 43-51, 57-60, 65-67, 72-74, 80-83), protokoły przeszukania (k. 53-55, 61-63, 68-71, 75-78), notatki urzędowe (k. 56, 64, 79, 103, 107), pokwitowanie (k. 87, 123, 130), płyty CD (k. 102), protokołu zatrzymania (k. 108-109), protokołu przeszukania (k. 111-113, 115-117), informacji z Grupy (...) Sp. z o.o. (k. 209-229), informacji z (...) (k. 235-241), informacji z P. (k. 268-274), z akt sprawy III K 418/14: informacje z (...) Sp. z o.o. (k. 200-211), informacje od oskarżyciela posiłkowego (k. 279-286).

Oskarżony **K. N.** przesłuchiwany na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał, że w sklepie (...), przy ul. (...) w W., był zatrudniony na stanowisku operatora monitoringu. Wyjaśnił, że wszedł w układ z oskarżonym M. Ł. (1). Układ ten polegał na tym, że na prośbę M. Ł. (1), gdy do sklepu miała przyjść osoba, która miała wynieść jakiś towar, miał w tym czasie odwrócić od tej osoby kamery monitoringu. Osobę tę przepuszczali przez bramkę, przy której nie znajdował się ochroniarz. Jak wskazał, z każdego takiego zdarzenia otrzymywał „dolę” w postaci alkoholu, słodyczy, kosmetyków. Dostał też od oskarżonego Ł. telewizor, który został zatrzymany, podczas przeszukania, w jego domu przez Policję. Wyjaśnił, że z tego co wie, to oskarżony Ł. wynosił też inne telewizory ze sklepu. Wskazał, że oskarżeni Ł. i S. układali grafik pracy operatorów monitoringu i robili to tak, aby najczęściej być razem na zmianie. Również A. Ł. brał udział w takim procederze, ze względu na swoją ciężką sytuację materialną i kradł przede wszystkim artykuły spożywcze. Oskarżony przesłuchiwany na etapie postępowania przygotowawczego ponownie potwierdził swoje powyższe wyjaśnienia, wskazując, iż przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu i dokonania kradzieży z wszystkimi osobami wymienionymi w zarzucie. Wyjaśnił, że swoje wyjaśnienia złożył dobrowolnie. Dodał, że oskarżony Ł. i S. mieli ze sobą najwięcej zmian, a D. S. (1) musiał przynajmniej o wszystkim wiedzieć, skoro oskarżony Ł. ciągle chwalił się, że ma nowe rzeczy ze sklepu do sprzedania. Wskazał, że przez ten cały czas otrzymał od oskarżonego Ł. towar za jakieś 6000 - 7000 złotych.

Przesłuchiwany w toku postępowania sądowego, oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Potwierdził w całości wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego.

Oskarżony **M. Ł. (1)** przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do tego, że od kwietnia lub maja 2013 r. do 20 września 2013 r. dokonał kradzieży rzeczy, które zostały znalezione w jego mieszkaniu oraz rzeczy, które sprzedawał na portalu Allegro. Wyjaśnił, że nie wszystkie rzeczy, jakie sprzedawał na tym portalu pochodziły z kradzieży. Przede wszystkim sprzedawał drobne zabawki, sprzęt elektroniczny oraz maszynki do golenia. Odnośnie zdarzenia z dnia 20 września 2013 r., wyjaśnił, że wiedział, iż A. Ł. ma pomóc jakiejś osobie przejść przez kasę, z towarem, za który osoba ta nie zapłaci. Twierdził, że gdy na teren sklepu weszła ta osoba, o pseudonimie (...) wyszedł z pomieszczenia monitoringu. W dalszych swoich wyjaśnieniach wskazał, że on sam dokonywał kradzieży ze sklepu, nie posługiwał się żadną inną osobą. Rzeczy te wynosił w nocy, albo gdy kończył zmianę. Część skradzionych rzeczy przeznaczał na swój użytek, a część sprzedawał przez Allegro, albo osobom trzecim. Pomiędzy nim, a A. Ł. istniała niepisana umowa, że nie przeszkadzają sobie podczas kradzieży, każdy robi swoje. Wyjaśnił również, że oskarżony S. czasem kradł razem z nim. D. S. (1) widział jak on kradnie, ale miał w to nie ingerować. Dawał mu również rzeczy, które sam wyniósł ze sklepu, w zamian za milczenie. Wyjaśnił, że to był już omówiony przez nich układ. Oskarżony przesłuchiwany ponownie w toku śledztwa, w dniu 23.01.2014 r. przyznał się do obu zarzucanych mu czynów, w kwotach wymienionych w zarzutach. Wskazał, że najwięcej zmian przypadało mu z oskarżonym D. S. (1). Wyjaśnił, że jeśli chodzi o niego, to większych kradzieży dokonywał w nocy, gdyż w dzień nie za bardzo było jak wynieść towar. Aby

ukryć towar, to w dzień robił jakieś mniejsze zakupy w sklepie, zanosił na przejście dla personelu, a w nocy podmieniał torby z innym towarem. Wskazał, że oskarżony S. pomagał mu w ten sposób, że na jego prośbę, przyjeżdżał rano wcześniej do pracy, tak aby mógł wyjść z ukradzionym towarem zanim przyjdą inni pracownicy, aby nikt nie zdążył sprawdzić mu toreb. W ciągu dnia, jak był na zmianie z D. S. (1) to kradł drobniejsze rzeczy i przynosił je do swojego plecaka, który był w miejscu, gdzie siedział S.. Czasem ukradziony towar od razu nosił do swojego samochodu. Zdarzało się, że S. na jego prośbę odwracał kamery. Za przysługi, dawał S. pieniądze i alkohol. W sumie w 2013 roku, oskarżony S. otrzymał od niego około 5 do 7 tysięcy złotych, z czego z tytułu pomocy w kradzieżach około 3 tysiące złotych. Wskazał, że przedmioty, które wystawiał na Allegro w 2011 roku nie pochodziły z kradzieży, natomiast, przedmioty, które wystawiał na Allegro w 2013 roku, oprócz części samochodowych pochodziły z kradzieży w Realu. Wyjaśnił, że jeśli chodzi o oskarżonego N., to mógł mu dać sumę ok. 6-7 tysięcy złotych, w różnych gadżetach, alkoholach, kosmetykach i innych drobnych przedmiotach za milczenie. Dodał, że oskarżeni S. i N. swoim działaniem ułatwili mu dokonywanie kradzieży ze sklepu (...) w zamian za pieniądze i inne podarunki dla nich.

Przesłuchiwany w toku postępowania sądowego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Potwierdził swoje wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego.

Oskarżony **D. S. (1)** przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Przesłuchiwany ponownie wyjaśnił jedynie, że często, właściwie to około 50 procent zmian, pracował z oskarżonym Ł.. Wówczas, jak twierdził, nic podejrzanego nie zauważył.

Oskarżony przesłuchiwany przed Sądem, również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Potwierdził swoje wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych K. N. i M. Ł. (1) w zakresie, w jakim przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Obaj oskarżeni szczerze przyznali, iż w czasie objętym zarzutami, brali udział w procederze kradzieży towarów ze sklepu (...) spółka z o.o. w którym byli zatrudnieni, a ich wyjaśnienia w tym zakresie, są na obu etapach postępowania jasne i konsekwentne. Oskarżeni wyjaśnili okoliczności kradzieży, wskazując na pozostałych uczestników tego procederu, a także produkty, których zaboru dokonywali. Oskarżony M. Ł. (1) przyznał, że kradł towar ze sklepu sam, albo razem z D. S. (1), który ponadto, na jego prośbę odwracał kamerę monitoringu, aby nie zarejestrowała momentu i osoby dokonującej kradzieży na terenie sklepu. Za milczenie, przekazywał oskarżonemu S. jakiś produkt, którego kradzieży dokonał ze sklepu. Podobnie, na jego prośbę, kamery monitoringu odwracał oskarżony K. N., który też uczestniczył w tym procederze, a za taką przysługę otrzymywał swoją „dolę”. Oskarżony K. N. nie kwestionował powyższych wyjaśnień oskarżonego M. Ł. (1), a wręcz potwierdził, że rzeczywiście wszedł w układ z oskarżonym Ł. i na jego prośbę specjalnie odwracał kamery monitoringu, aby ułatwić mu dokonanie kradzieży, za co później dostawał jakiś produkt, pochodzący z kradzieży, między innymi alkohol, słodczyce, kosmetyki. Przyznał również, że otrzymał od niego telewizor, pochodzący z kradzieży ze sklepu, który ujawniono podczas przeszukania w jego miejscu zamieszkania. Wyjaśnienia oskarżonych, w powyższym zakresie w pełni korespondują z zeznaniami świadków, między innymi A. W., która po stwierdzeniu braku w towarze, odkryła, że jej pracownicy monitoringu, specjalnie, w charakterystyczny sposób odwracają kamery monitoringu, aby nie rejestrowały momentu i osoby, dokonującej kradzieży, ponadto także z nieosobowym materiałem dowodowym. M. Ł. (1) złożył również wyjaśnienia na okoliczność zdarzenia z dnia 20 września 2013 roku, która w pełni koreluje z relacją A. Ł., A. L. i C. Z.. Przyznał, że wszedł także w układ z A. Ł. i razem nie przeszkadzali sobie w dokonywaniu kradzieży. Mieli taki układ, że gdy jeden z nich chciał coś ukraść, to drugi wychodził z pomieszczenia monitoringu. Wiedział, że tego dnia dwie osoby z zewnątrz mają dokonać na terenie sklepu kradzieży dla A. Ł.. Zarówno u oskarżonego M. Ł. (1), jak i K. N., podczas przeszukania w miejscu zamieszkania, ujawniono towar pochodzący z kradzieży ze sklepu (...). Towar taki, pochodzący z kradzieży, ujawniono również w dniu 20 września 2013 roku, podczas zatrzymania A. L. i C. Z.. Wyjaśnienia oskarżonych M. Ł. (1) i K. N. są w pełni zbieżne ze sobą, jak również pozostają w logicznym związku z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie. Sąd nie znalazł żadnych powodów, dla którego oskarżeni M. Ł. (1) i K. N. mieliby siebie bezpodstawnie

obciążać, narażając tym samym na odpowiedzialność karną, za czyn który nie popełnili. Ponadto, podkreślić należy, iż oskarżeni w żaden sposób nie kwestionowali wysokości szkody, wskazanej w obu zarzutach, jaką swoim działaniem spowodowali na szkodę spółki (...).

Z kolei, Sąd całkowicie odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego D. S. (2), który twierdził, że nie brał udziału w procederze kradzieży towaru ze sklepu (...). Wyjaśnieniom oskarżonego, w tym zakresie, całkowicie przeczą wyjaśnienia oskarżonego M. Ł. (1), K. N., którym Sąd przyznał walor wiarygodności, a także zeznania świadków, w szczególności A. Ł., A. W. i M. K., z których jednoznacznie wynika, iż oskarżony S. również uczestniczył w procederze kradzieży towaru ze sklepu (...) spółka z o.o. Zdaniem Sądu, wyjaśnienia oskarżonego D. S. (1), które pozostają w sprzeczności z pozostałymi dowodami, stanowią jedynie linię obrony, przyjętą celem uniknięcia konsekwencji za popełnione przestępstwo.

Z. Sąd uznał zeznania świadka **A. Ł.**, które są jasne, spójne, konsekwentne i pozostają w logicznym związku z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. A. Ł. zbornie na obu etapach postępowania przyznał, że uczestniczył w procederze kradzieży towarów ze sklepu (...) spółka z o.o., przy ulicy (...). Wskazał, że razem z nim współpracował C. Z. i A. Ł.. A. Ł. kontaktował się z nim telefonicznie i czasem mówił wprost, jaki towar ma ukraść ze sklepu. Opisał, że odbywało się to w ten sposób, że wchodził do sklepu, ukrywał rzeczy w torbie podróżnej, dokonywał drobnego zakupu, a za resztę nie płacił. Do sklepu przychodził z pustą torbą turystyczną, w przebieralni wkładał skradzione rzeczy, z których wcześniej usuwał zabezpieczenia przed kradzieżą. A. Ł. ułatwiał mu dokonywanie kradzieży w ten sposób, że odwracał kamery monitoringu. Kradli zazwyczaj artykuły spożywcze, tekstylia, kawę, alkohol. Przeznaczali to na własny użytek. Skradzionym towarem dzielili się po równo i każdy z nich przechowywał je w swoim domu. Potwierdził, że w dniu 20 września 2013 roku, razem z nim dokonał kradzieży C. Z., a gdy wychodzili ze sklepu to zostali zatrzymani.

Zeznania A. Ł. w pełni korespondują z zeznaniami świadka **C. Z.**, który również nie kwestionował tego, iż uczestniczył w procederze kradzieży towarów ze sklepu (...). Wskazał, że na kradzieże chodził sam, albo z A. Ł., ale towarem dzielili się po równo we trzech, razem z A. Ł.. Podobnie było, gdy kradzieże dokonywał A. Ł.. Również, w dniu 20 września 2013 r. na kradzież do Reala przyszedł razem z A. Ł., po umówieniu się z A. Ł.. Wówczas, gdy wyszedł już ze sklepu, czekał na A. Ł.. Później razem zostali zatrzymani przez policjantów przy Rondzie (...).

Sąd nie znalazł żadnych powodów, aby zeznaniom świadków A. Ł. i C. Z. odmówić wiary. Zeznania tych świadków są całkowicie zbieżne z pozostałymi dowodami, a w szczególności z zeznaniami świadka **A. Ł.**, które Sąd uznał za ujawnione bez odczytania wobec braku sprzeciwu stron, albowiem świadek zmarł (k. 310). Świadek, przesłuchiwany w charakterze podejrzanego na etapie postępowania dowodowego, jasno i wprost wskazał, że w dniu 20 września 2013 roku, A. Ł. i C. Z. przyszedli do sklepu (...), aby ukraść towar, na jego prośbę. Jak przyznał, poinformował ich, że ma dobrą zmianę i uzgodnili, że jak wejdą do sklepu, to podwraca kamery, aby mogli wynieść swobodnie ukradziony towar ze sklepu. Świadek zeznał, że wówczas na zmianie był oskarżony M. Ł. (1), który wiedział o całym procederze. Mieli bowiem taki układ, że jak któryś z nich chciał coś ukraść, to drugi wychodził z pomieszczenia monitoringu. Tak też tego dnia zrobił oskarżony Ł., na jego prośbę, co w swoich wyjaśnieniach wprost przyznał oskarżony M. Ł. (1). Świadek wskazał, że razem z Ł. i Z. kradli drobne rzeczy, artykuły spożywcze, słodczyce, alkohol, bieliznę, nie kradli telewizorów. Dodał, że jeśli chodzi o pozostałych ochroniarzy, tj. S., Ł. i N., to domyśla się, że oni też dokonywali kradzieży.

Podkreślić również należy, iż zeznania A. Ł., C. Z., A. Ł. korespondują z pozostałymi dowodami, między innymi zeznaniami A. W., M. T., a ponadto protokołem zatrzymania rzeczy (k. 8-11, 25-27), protokołem zatrzymania osoby (k. 19, 20, 24, 34), protokołem zdarzenia (k. 14-17, 28-29), protokołem oględzin (k. 48-51).

Zdaniem Sądu, zeznania świadka **A. W.** również polegają na prawdzie, są one bowiem jasne, spójne, na każdym etapie postępowania korespondują ze sobą, jak i pozostałymi dowodami, tak zeznaniami świadka M. T., na okoliczność przeprowadzonej interwencji w dniu 20.09.2013 r., jak i nieosobowym materiałem dowodowym, między innymi protokołami zatrzymania, protokołami zatrzymania rzeczy, sporządzonymi na tę okoliczność. Jak zeznała świadek, w związku z tym, że podczas przeprowadzonej inwentaryzacji brakowało towaru, między innymi w postaci telewizorów i

laptopów zaczęła przeglądać monitoring w sklepie. Wówczas zorientowała się, że operatorzy kamer specjalnie obracają kamerami na terenie sklepu. Wskazała, że kamery odwracane były w charakterystyczny sposób, przez około 40 minut, w różnych godzinach dnia, po czym wracały do normalnej pracy. Z tego co ustaliła, to kamery były sterowane w tych sytuacjach przez A. Ł., D. S. (1), a obecny przy tym był siedzący obok M. Ł. (1). Podczas przeglądania nagrań monitoringu jej uwagę zwróciły również osoby, którzy wychodziły ze sklepu, z dużymi torbami albo walizkami, płacąc przykazie za mały zakup, tj. woda, czy kajzerka. W związku z tym zdecydowała się przeprowadzić obserwację, w dniu 20 września 2013 roku, która doprowadziła do zatrzymania A. Ł. i C. Z., którzy wynosili w torbach podróżnych towar ze sklepu. Wskazała, że część towaru została odzyskana ze sklepu, a jego pochodzenie ustalono na podstawie inwentaryzacji fiskalnej, która wykazywała brak towaru. Dodała również, że telewizory ginęły z magazynu centralnego, zanim wyjechały na sklep, co świadczyło o tym, że ich kradzieży nie mogli dokonywać klienci sklepu. Telewizory, których brakował zostały przyjęte, zatem ich kradzieży nie dokonał dostawca. Świadek dodała, że oskarżony N. mówił, iż telewizor odnaleziony w jego domu, dostał od oskarżonych Ł. i S..

Za wiarygodne, Sąd uznał również zeznania świadków **R. S.**, **M. P.** i **R. N.** pracowników sklepu (...), którzy byli w nim zatrudnieni również w okresie objętym zarzutami. Zeznania tych świadków są jasne, spójne, rzeczowe i korespondują ze sobą i pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie. Ze zbernej relacji świadków wynika, iż ze sklepu w tym okresie ginął towar. Jak wskazywali ginęły między innymi telewizory, artykuły spożywcze, kosmetyki, chemia, alkohole, sprzęt elektroniczny. Braki w towarze zawsze zgłaszali pracownikom ochrony wewnętrznej, którzy zajmowali się wszystkimi procedurami związanymi ze sprawdzaniem, kontrolą, monitoringiem. W związku ze znikaniem towaru, przeprowadzano inwentaryzację. Ponieważ nie wyjaśniono, kto mógł mieć związek ze zniknięciem towarów, wszystko było wpisywane w braki inwentaryzacyjne. Jak wynika z zeznań świadka R. S. telewizory ginęły z magazynu centralnego. Jeden z telewizorów, który zaginął ze sklepu, został zwrócony po zatrzymaniu oskarżonych. Świadcowie zborne zeznali, że dopiero po zatrzymaniu oskarżonych dowiedzieli się, że mają oni coś wspólnego z kradziejami w sklepie. R. N. dodała, że sytuacja po ich zatrzymaniu polepszyła się, nie było już takich, większych braków w towarze.

Świadek **M. T.**, jako funkcjonariusz Policji, złożył zeznania na okoliczność przeprowadzonej w dniu 20 września 2013 roku interwencji i zatrzymania oskarżonego M. Ł. (2), a także świadków A. Ł., A. Ł. i C. Z.. Zeznania świadka są jasne, rzeczowe i pozostają w logicznym związku ze zgromadzonymi w sprawie dowodami. Świadek w toku postępowania przygotowawczego złożył szczegółowe zeznania na okoliczność przeprowadzanej interwencji. W toku postępowania przed Sądem, w całości potwierdził swoje zeznania złożone poprzednio, choć z uwagi na upływ czasu, nie pamiętał już tak dokładnie wszystkich szczegółów zdarzenia. Świadek wskazał, iż przeprowadził przedmiotową interwencję w związku ze zgłoszeniem A. W.. A. W. opisała mu w jaki sposób pracownicy ochrony, z osobami z zewnątrz współpracując przy dokonywaniu kradzieży ze sklepu. Jak wskazał, A. W. poinformowała go, że osoby te przekazują pracownikom ochrony informacje, na który z działów się kierują, a wówczas pracownicy ochrony przestawiają kamery monitoringu w inne strony. Podczas interwencji zaobserwowali dwóch mężczyzn, znanych A. W., jako sprawców wcześniejszych kradzieży na terenie sklepu, którzy wchodzili do sklepu z pustymi torbami podróżnymi. Po wyjściu ze sklepu, osoby te zostały zatrzymane. Byli to A. Ł. i C. Z., którzy w torbach podróżnych mieli ukryty towar pochodzący z kradzieży ze sklepu. W tym czasie, jak wskazał świadek, obsługą monitoringu zajmowali się A. Ł. i oskarżony M. Ł. (1). Jak wskazał świadek w trakcie rozpytania zarówno A. Ł., jak i oskarżony M. Ł. (1) przyznali się do kradzieży towaru ze sklepu. Obaj wskazali, że w procederze tym brał udział również pracownik ochrony, oskarżony D. S. (1), który razem z oskarżonym Ł. kradł między innymi telewizory. Sąd nie znalazł żadnych powodów, aby zeznaniom M. T. odmówić wiary. Wskazany świadek jest funkcjonariuszem Policji, a więc osobą obcą w stosunku do oskarżonych. Nadto, jako funkcjonariusz publiczny wykonywał czynności służbowe, a więc działał w sposób rutynowy, z należytą starannością i wnikliwością. W związku z powyższym, zdaniem Sądu, przywołany świadek nie jest zainteresowany sprawą, nie ma żadnego interesu w fałszywym pomawianiu oskarżonych, co przesądza o wiarygodności złożonych przez niego zeznań. Ponadto, zeznania świadka w pełni korelują z zeznaniami świadka A. W., świadka A. Ł. i oskarżonego M. Ł. (1), którzy przyznali się do kradzieży, a ponadto protokołami zatrzymania, protokołami zatrzymania rzeczy i protokołami zdarzenia.

Z zeznań świadka **P. K.** wynika, iż oskarżony D. S. (1) i świadek A. Ł. złożyli mu propozycję udziału w procederze kradzieży, za co miała mu przypaść „dola”. Wskazał, że wówczas pracował w Realu na linii kas jako ochroniarz. Jak

wskazał, nie chciał brać w tym udziału i poprosił A. W. o przeniesienie. Wówczas A. W. wprost pytała go, czy ktoś złożył mu propozycję kradzieży towarów, było to jeszcze przed zatrzymaniem A. Ł.. Jak zeznał, A. Ł. i C. Z. przynosząc mu towar do domu, namawiali go, aby wszedł z nimi w układ. Zdarzyło się, gdy spostrzegł, że jakaś osoba pakuje do wózka dużą ilość alkoholu, zgłosił to na monitoring, po chwili otrzymał telefon od A. Ł., żeby się tym nie interesował, ten proceder powtarzał się wielokrotnie. Przyznał, że dwukrotnie przymykał oko na kradzież, w końcu poprosił o przeniesienie do innego sklepu. Sąd, nie znalazł powodów aby zeznaniom tego świadka odmówić wiary są one bowiem jasne, konsekwentne i zbieżne z pozostałymi dowodami.

Świadek **J. W.** w toku postępowania przygotowawczego złożył zeznania na okoliczność wartości rzeczy zabezpieczonych podczas przeszukania w pomieszczeniach mieszkalnych należących do C. Z., A. L. i M. Ł. (1). Wskazał, że wszystkie te przedmioty zostały ponownie przekazane do sklepu, co zostało wpisane do protokołów zdarzeń (k. 88-101, 122). W toku postępowania przed Sądem dodał, że nie miał wątpliwości, że towar, który sprawdzał pochodził ze sklepu (...), przy ul. (...).

Za wiarygodne, Sąd uznał także zeznania świadka **M. K.**, której zeznania również wskazują, na udział oskarżonego D. S. (1) w procederze kradzieży towaru ze sklepu (...). Świadek wskazała, iż poznała oskarżonego S., przez swojego konkubenta S. N., z którym wówczas zamieszkiwała. Jak relacjonowała, o tym, jak dokładnie wyglądał proceder kradzieży towaru z Reala dowiedziała się, już jak oskarżeni zostali zatrzymani i wszystko wyszło na jaw. Zeznała, że oskarżeni byli osobami, które organizowały cały ten proceder, manipulowały kamerami, a jej konkubent S. i jeszcze inne dodatkowe osoby pomagały wynosić ukradziony towar ze sklepu i później rozpowszechniały go na aukcjach, czy pomiędzy swoimi znajomymi. Świadek relacjonowała, iż oskarżony S. przywoził do ich domu w walizkach podręcznych, albo torbach sportowych różne produkty, na których była naklejka „ (...) towar”, czy coś podobnego. Często, również jej konkubent jeździł do oskarżonego S., skąd przywoził różne rzeczy. Były to zazwyczaj kosmetyki, zabawki, alkohole z droższej półki, ale również sprzęt elektroniczny. Jak wskazała świadek, gdy jej konkubent spożył większą ilość alkoholu opowiedział jej jak wyglądał proceder kradzieży w sklepie, że pracownicy ochrony kradną, wynoszą telefony, laptopy schowane w torbach podręcznych. Wyjawił, że miał urządzenie do zdejmowania klipsów zabezpieczających przed kradzieżą, że był informowany, które bramki w sklepie są nieczynne i przez które może spokojnie przejść. Był informowany na miejscu, gdzie jest nadzór kamer, które są wyłączone i gdzie można przebywać, przez telefon komórkowy przez osoby, nadzorujące obiekt przez kamery monitoringu. Świadek dodała również, że jej konkubent i oskarżony S. ubierali się praktycznie tak samo, były to drogie markowe ubrania, pochodzące ze sklepu (...). Na samym początku jej konkubent mówił, że kupił te rzeczy, ale później przyznał się, że pochodzą one z kradzieży, podobnie jak inne produkty, kosmetyki, patelnie T., zabawki F.. Zdarzyło się również, że zawoziła swojego konkubenta do Reala, który wówczas zachowywał się bardzo nerwowo, po wyjściu ze sklepu, rzucił szybko pusty plecak i torbę i kazał odjechać spod sklepu. Później dowiedziała się, że doszło do zatrzymania osób, biorących udział w procederze. Oskarżonego S. nie było wówczas w pracy. Podczas trwania procederu kradzieży, jej konkubent uzgadniał również z oskarżonym S., jakie artykuły ma wynieść ze sklepu. Jak relacjonowała świadek, gdy wszystko się wydało, jej konkubent ukrywał się, dzwonił ponadto do niej i groził jej, jeśli coś powie. Później z mieszkania, pod jej nieobecność zabrał wszystkie rzeczy. Sąd, nie znalazł powodów, aby zeznaniom M. K. odmówić wiary. Zeznania świadka korespondują z pozostałym materiałem dowodowym. Ponadto, świadek została pouczona o odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 kk i Sąd nie znalazł powodów, aby składała fałszywe zeznania, narażając się tym samym na odpowiedzialność karną.

Świadek **K. S.**, **A. B.** i **A. K.** wobec treści art. 182 § 1 i 2 kpk, skorzystały z prawa do odmowy składania zeznań.

Odnośnie pozostałych, nieosobowych dowodów zgromadzonych w sprawie, zaliczonych w poczet materiału dowodowego, tj. z akt sprawy III K 107/14: notatka urzędowa (k. 1-2), protokół zatrzymania rzeczy (k. 8-11), protokół przeszukania osoby (k. 12-14), protokół zdarzenia (k. 14-17, 28-29, 88-101,122), protokół użycia alkosensora (k. 18,33), protokoły zatrzymania i przeszukania (k. 19-27, 30-32, 34-37), protokoły oględzin (k. 43-51, 57-60, 65-67, 72-74, 80-83), protokoły przeszukania (k. 53-55, 61-63, 68-71, 75-78), notatki urzędowe (k. 56, 64, 79, 103, 107), pokwitowanie (k. 87, 123, 130), płyty CD (k. 102), protokołu zatrzymania (k. 108-109), protokołu przeszukania (k. 111-113, 115-117), informacji z Grupy (...) Sp. z o.o. (k. 209-229), informacji z (...) (k. 235-241), informacji z P. (k.

268-274), danych o karalności (k. 201, 202-206, 446-464), odpisu z KRS (k. 409-417), odpisu wyroku w sprawie III K 107/14 (k. 425-426), z akt sprawy III K 418/14: odpisu z KRS (k. 72-74), danych o karalności (k. 83-87, 116-122, 234-238, 263-267), informacji z USC (k. 88), skróconego odpisu aktu zgonu (k. 91), poświadczonych za zgodność z oryginałem kopii dokumentów ze sprawy 6 Ds. 623/14 (k. 107-115), oświadczeń K. S. i A. B. (k. 210, 225), informacje z (...) Sp. z o.o. (k. 200-211), informacje od oskarżyciela posiłkowego (k. 279-286), odpisu postanowienia w sprawie 6 Ds. 1110/15 (k. 279-286), Sąd uznał je również za w pełni wartościowy materiał dowodowy, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

Wobec tak zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd w ramach czynów zarzucanych im aktem oskarżenia uznał:

- oskarżonego **M. Ł. (1)** za winnego tego, że w dniu 20 września 2013 roku w W. ze sklepu (...) spółka z o.o. (obecnie (...) spółka z o.o. spółka komandytowa) mieszczącego się przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci artykułów spożywczych i przemysłowych na kwotę 1172, 93 złote, działając na szkodę (...) sp. z o.o. (obecnie (...) spółka z o.o. spółka komandytowa), tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 278 § 1 kk,

- oskarżonych **M. Ł. (1), K. N. i D. S. (1)** za winnych tego, że od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2013 roku do dnia 19 września 2013 roku w W. ze sklepu (...) spółka z o.o. (obecnie (...) spółka z o.o. spółka komandytowa), mieszczącego się przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu i w wyniku z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci artykułów spożywczych i przemysłowych na kwotę bliżej nie ustaloną lecz nie mniejszą niż 17 000 złotych, działając tym na szkodę (...) spółka z o.o. (obecnie (...) spółka z o.o. spółka komandytowa), tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

W ujęciu art. 278 § 1 kk przestępstwo kradzieży polega na zaborze w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej. Zabór mienia następuje bezprawnie, bez żadnej do tego podstawy i bez zgody właściciela lub osoby, od której mienie zabrano (wyrok SN z dnia 18 grudnia 1998r., sygn. akt IV KKN 98/98, Prok. i Pr. 1999/7-8/5). Należy podkreślić, że kradzież jest przestępstwem materialnym, a jego dokonanie następuje z chwilą objęcia we władanie przedmiotu kradzieży przez sprawcę. W orzecznictwie jednoznacznie przyjęta została teoria zawładnięcia, zgodnie z którą przestępstwo kradzieży dokonane jest już z chwilą zawładnięcia rzeczą, tj. objęcia jej we faktyczne władanie, jeżeli towarzyszy temu działaniu cel przywłaszczenia zabranej rzeczy.

W ocenie Sądu, wobec powyższego, nie budzi wątpliwości, iż oskarżeni zachowaniem swoim wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk. Oskarżeni M. Ł. (1), K. N. i D. S. (1), zatrudnieni jako pracownicy ochrony, w sklepie (...) mieszczącym się w W., przy ul. (...) dokonywali kradzieży produktów spożywczych i przemysłowych z tego sklepu. Nie budzi wątpliwości, że oskarżeni działali w celu przywłaszczenia skradzionego towaru, działali oni bowiem z zamiarem trwałego pozbawienia właściciela dysponowania mieniem. Oskarżeni zdawali sobie sprawę,

że zabierają mienie, stanowiące własność innego podmiotu i w celu dokonania przywłaszczenia musieli wykonać pewne czynności, z których zdaniem Sądu, w świetle powyższym rozważań jednoznacznie wynika, iż postępowali z rzeczami jak ze swoją własnością. W ocenie Sądu, działali on umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści materialnej.

Nie ulega również wątpliwości, iż oskarżeni M. Ł. (1), K. N. i D. S. (1) dopuścili się popełnienia przypisanego im czynu, działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą, a M. Ł. (1) dopuścił się popełnienia przypisanego mu przestępstwa, w dniu 20 września 2013 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami.

Należy podkreślić, że według dominującego w judykaturze i piśmiennictwie poglądu, dla uznania współsprawstwa w popełnieniu przestępstwa nie jest konieczne, by każdy ze współdziałających sam zrealizował wszystkie czy choćby nawet część znamion przypisanego im wspólnie czynu. Wystarczy, że ich łączne działanie wypełniło ustawowe cechy tego występkę, a każdy swą świadomością obejmował realizację poszczególnych znamion przez pozostałych, przy czym taki właśnie, określony podział ról wynikał z porozumienia stanowiącego podstawę ich działania (por. post.

SN z 20.04.2004, V KK 351/2003, post. SN z 01.03.2005, III KK 208/2004, L. Gardocki: Prawo karne, wyd. C. H. Beck W - wa 2003, B. Michalski [w:] Kodeks karny Komentarz, red. A. Wąsek, wyd. C. H. Beck, W – wa 2005). W wyroku z 29.06.2006 r., V KK 391/2005 Sąd Najwyższy stwierdził, że dla uznania osoby, która sama nie wypełniła znamion przypisanego jej czynu zabronionego za współsprawcę w jego popełnieniu wystarczy, że osoba taka działała w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwiając bezpośrednio sprawcy realizację wspólnie zamierzonego celu. W rezultacie, o wspólnym działaniu możemy mówić nie tylko wtedy, gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale wykonane wcześniej przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie. Z istoty konstrukcji współsprawstwa wynika więc, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego (wspólnie i w porozumieniu) przestępstwa, a więc także i w tej części, w jakiej znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego ze współsprawców. Decydujące jest to, czy współdziałający dążyli do tego samego celu wspólnymi siłami (communi auxilio) w ramach wspólnego porozumienia (communi consilio).

Jak wynika, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, proceder działania oskarżonych polegał przede wszystkim na tym, iż sterowali kamerami monitoringu i odwracali kamery, aby nie został zarejestrowany moment i osoba, dokonująca kradzieży towaru. Oskarżony M. Ł. (1) wprost wskazał, że będąc najczęściej na zmianach z D. S. (1) kradli wspólnie, albo D. S. (1) pomagał mu w ten sposób, że ułatwiał wyjście ze sklepu ze skradzionym towarem, zanim przyjdą inni pracownicy i aby nikt nie zdążył skontrolować mu toreb. Zdarzało się również, że D. S. (1) na jego prośbę, po prostu odwracał kamerę monitoringu. Za taką „przysługę” oskarżony S. dostawał od niego pieniądze i alkohol. Oskarżony Ł., jasno przyznał również, że swoim działaniem kradzież towaru ze sklepu ułatwiał mu też N., któremu „za milczenie” przekazywał jakieś produkty, typu alkohol, kosmetyki. Z powyższym, w pełni korespondują wyjaśnienia oskarżonego K. N., który wskazał, że wszedł w układ z M. Ł. (1) i na jego prośbę odwracał kamerę monitoringu od osoby, która miała dokonać kradzieży na terenie sklepu, za co otrzymywał swoją „dole”. Między innymi otrzymał od oskarżonego M. Ł. (1) telewizor, który został zatrzymany podczas przeszukania jego mieszkania. Również odnośnie okoliczności dokonania kradzieży towaru, w dniu 20 września 2013 roku, nie budzi wątpliwości, iż oskarżony M. Ł. (1) działał wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami. Jak wynika z relacji świadka A. Ł. razem z oskarżonym M. Ł. (1) mieli oni układ, który polegał na tym, że jak któryś z nich chciał coś ukraść, to drugi wychodził z pomieszczenia monitoringu, dając przyzwolenie i nie przeszkadzając sobie w dokonywaniu kradzieży. Tego dnia A. L. i C. Z. dogadali się z A. Ł., że dokonają kradzieży, który po ich przyjeździe do sklepu odwrócił kamery monitoringu, aby nie zarejestrowały kradzieży przez A. L. i C. Z.. Oskarżony M. Ł. (1) był wszystkiego świadomy i na prośbę A. Ł. wyszedł z pomieszczenia monitoringu. W świetle powyższego oczywistym jest, iż oskarżeni swoją świadomością obejmowali wszystkie ustawowe cechy przypisanego im występku, doskonale zdając sobie sprawę z działań podejmowanych przez pozostałych, innych współoskarżonych. Oskarżeni swoim zachowaniem niewątpliwie wspierali się, a wręcz ułatwiali sobie popełnienie przestępstwa. Oskarżeni działali w ramach zawartego „układu”, porozumienia, swoim zachowaniem zmierzali jednak do realizacji wspólnego celu w postaci zaboru mienia i osiągnięcia korzyści majątkowych. Jakkolwiek swoim zachowaniem nie zrealizowali sami wszystkich, czy choćby nawet część znamion przypisanego im wspólnie czynu, to ich łączne działanie wypełniło ustawowe cechy tego występku, a każdy swą świadomością obejmował realizację poszczególnych znamion przez pozostałych, przy czym taki właśnie, określony podział ról wynikał z porozumienia stanowiącego podstawę ich działania.

Z tego względu bezspornym jest, iż działając wspólnie i w porozumieniu ze współoskarżonymi, albo innymi ustalonymi osobami wyczerpali znamiona przypisanego każdemu z nich czynu.

Sąd zmienił opis czynu, ustalając, iż oskarżeni M. Ł. (1), K. N. i D. S. (1) dopuścili się popełnienia przypisanego im czynu od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2013 roku do dnia 19 września 2013 roku. Oskarżeni nie potrafili wskazać dokładnej daty, kiedy rozpoczął się cały proceder kradzieży, wskazując ogólnie, iż było to wiosną 2013 roku, w marcu albo kwietniu 2013 roku, co nie pozwala na dokładne ustalenie daty początkowej przypisanego im czynu. W oparciu o aktualny odpis KRS, Sąd ustalił, iż obecnie (...) sp. z o.o. spółka komandytowa, działa jako (...) sp. z o.o.



Ponieważ zachowania oskarżonych M. Ł. (1), K. N. i D. S. (1), miały miejsce we wskazanym powyżej okresie wielokrotnie, powtarzały się i przedzielone były krótkimi odstępami czasu, a oskarżeni działali z góry powziętym zamiarem, to dopuścili się popełnienia przypisanego im czynu, w ramach czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 kk.

Nie budzi również wątpliwości, iż M. Ł. (1) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci artykułów spożywczych i przemysłowych na kwotę 1172,93 złotych. Wynika to jednoznacznie z protokołów zatrzymania rzeczy i protokołów zdarzenia, z których jednoznacznie wynika jakie artykuły i o jakiej ogólnej wartości, zatrzymano podczas przeszukania A. L. i C. Z..

Zdaniem Sądu, nie budzi również wątpliwości wysokość szkody, wskazana w przypisanym oskarżonym M. Ł. (1), D. S. (1) i K. N. w punkcie II wyroku czynu, tj. kwota bliżej nie ustalona, lecz nie mniejsza niż 17.000 złotych. Oskarżeni Ł. i N. przyznali się do popełnienia tak zarzucanego im czynu i nie kwestionowali wysokości szkody, jaką swoim zachowaniem spowodowali na szkodę spółki (...) sp. z o.o. W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowody, Sąd orzekając i nie wychodząc poza granice oskarżenia, nie był władny przyjąć, iż szkoda spowodowana działaniem oskarżonych była wyższa, mimo tego, iż skala kradzieży dokonywana przez pracowników ochrony sklepu (...) była ogromna. Z kolei odnośnie artykułów, które oskarżony Ł. oferował do sprzedaży za pośrednictwem portalu Allegro, wskazać należy, iż jak wynika z uzyskanych wydruków, oskarżony część z tych artykułów oferował do sprzedaży w 2011 roku. Ponadto, nie sposób jest dokładnie ustalić, iż artykuły oferowane do sprzedaży pochodziły z kradzieży ze sklepu (...), dokładnie w okresie obejmującym przypisany im czyn.

Za popełnienie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie I wyroku, a zarzucanego w punkcie 1 aktu oskarżenia, Sąd wymierzył oskarżonemu M. Ł. (1) karę 1,- (jednego) roku pozbawienia wolności. Za popełnienie czynu przypisanego oskarżonym M. Ł. (1), K. N. i D. S. (1) w punkcie II wyroku, a zarzucanego w punkcie 2 aktu oskarżenia, Sąd wymierzył każdemu z nich karę po 2,- (dwa) lata pozbawienia wolności.

Rozpatrując wymiar wyżej wymienionych kar jednostkowych, Sąd kierował się dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 53 kk, uwzględniając okoliczności łagodzące i obciążające.

Jako okoliczność łagodzącą, Sąd uwzględnił oskarżonemu M. Ł. (1) i K. N. fakt, iż dotychczas nie byli oni karani sądownie. Ponadto, oskarżeni przyznali się do popełnienia zarzucanych każdemu z nich czynów i złożyli wyjaśnienia, które przyczyniły się do wyjaśnienia okoliczności przedmiotowej sprawy, co zdaniem Sądu, świadczy o tym, iż zrozumieli oni naganność swojego postępowania, a także konieczność poniesienia konsekwencji za popełnione przestępstwo.

Z kolei, jako okoliczność obciążającą wobec oskarżonego D. S. (1), Sąd miał na względzie fakt, iż w przeszłości był on karany za przestępstwo z art. 284 § 2 kk, a zatem również przestępstwo przeciwko mieniu. Przypisane oskarżonemu w niniejszej sprawie przestępstwo nie było zatem incydentalne w jego życiu.

Jako okoliczność obciążającą oskarżonych M. Ł. (1), K. N. i D. S. (1), Sąd uwzględnił ponadto wysoką społeczną szkodliwość przypisanego każdemu z nich czynu, okoliczności i sposób jego popełnienia, rodzaj i stopień ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa. Podkreślić należy, iż oskarżeni swoim zachowaniem godzili w szczególną wartość, jaką jest mienie i prawo własności innego podmiotu. Oskarżeni byli zatrudnieni w sklepie (...) jako pracownicy ochrony, a zatem osoby, których szczególnym obowiązkiem była ochrona mienia, znajdującego się na terenie sklepu przed kradzieżą. Oskarżeni jednakże, wykorzystując niejako swoje stanowisko w pracy, sami dokonywali kradzieży towaru. Sąd uwzględnił również sposób i okoliczności popełnienia przez oskarżonych przestępstwa, mając na względzie, iż działali oni w sposób zaplanowany, z góry powziętym zamiarem, umyślnie, w celu, jakim było osiągnięcie korzyści majątkowej. Oskarżeni działali w ramach zawartego porozumienia, wzajemnie ułatwiając sobie i innym osobom jego popełnienie. Sąd, miał również na względzie wartość szkody, jaką swoim zachowaniem oskarżeni spowodowali w mieniu pokrzywdzonej spółki.

W ocenie Sądu, wymierzone oskarżonemu K. N., D. S. (1) i M. Ł. (1) kary jednostkowe pozbawienia wolności, są adekwatne do wagi przypisanych każdemu oskarżonemu czynów, nie przekraczają stopnia winy sprawcy i uwzględniają stopień społecznej szkodliwości, spełniają także cele prewencji generalnej.

Z uwagi na to, że w przedmiotowej sprawie zostały spełnione przesłanki wynikające z art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk, Sąd na podstawie cytowanych przepisów w miejsce orzeczonych kar jednostkowych wymierzył oskarżonemu M. Ł. (1) karę łączną 2,- (dwóch) lat pozbawienia wolności. Rozstrzygnięcie o karze łącznej oparto na zasadzie pełnej absorpcji, mając na względzie bliskość czasową popełnionych przestępstw, a także tożsamość rodzajową tych przestępstw, jak również tożsamość pokrzywdzonego.

W niniejszej sprawie, Sąd na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skorzystał z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary orzeczonej wobec każdego z oskarżonych i wykonanie orzeczonej wobec M. Ł. (1) i K. N. kar 2,- (dwóch) lat pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 4,- (czterech) lat próby, a wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego D. S. (1) kary łącznej 2,- (dwóch) lat pozbawienia wolności na okres próby wynoszący lat 5,- (pięć). Sąd, miał w tym zakresie na uwadze treść art. 58 § 1 kk, który ustanawia dyrektywę pierwszeństwa kar wolnościowych nad izolacyjnymi, zezwalając Sądowi na orzeczenie kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wówczas, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. W ocenie Sądu, wobec oskarżonych istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna. Za orzeczeniem w stosunku do oskarżonych M. Ł. (1) i K. N. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, przemawia przede wszystkim ich postawa prezentowana w toku postępowania, oraz szczerze przyznanie się do winy. Zdaniem Sądu, powyższe świadczy o tym, iż oskarżeni zrozumieli naganność swojego postępowania i są świadomi konsekwencji prawnych, jakie w związku z tym muszą ponieść. Sąd, mimo jego uprzedniej karalności, zastosował również instytucję warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niego kary, wobec oskarżonego D. S. (1). Zdaniem Sądu, pobyt oskarżonego w warunkach izolacji penitencjarnej mógłby przynieść skutki odwrotne od zamierzonych, przy uwzględnieniu celów, jakie ma odnieść kara w stosunku do sprawcy przy kształtowaniu prawidłowych postaw życiowych. W ocenie Sądu, czteroletni okres zawieszenia wykonania kary, wobec oskarżonych Ł. i N., a pięcioletni wobec oskarżonego D. S. (1), zdoła potwierdzić prawidłowość przyjętej prognozy kryminalistycznej oraz zdyscyplinować i zmobilizować oskarżonych do przestrzegania porządku prawnego oraz zapewnić właściwą kontrolę ich zachowania w okresie próby. Orzeczona kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie spełniać również cele prewencyjne. Oskarżeni będą mieli niewątpliwie świadomość, iż w przypadku ponownego popełnienia przestępstwa wymierzona kara zostanie wprowadzona im do wykonania, co z pewnością odstraszy ich od popełnienia w przyszłości ewentualnego przestępstwa podobnego.

Sąd, na podstawie art. 46 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk nałożył na oskarżonych M. Ł. (1), K. N. i D. S. (1) obowiązek solidarnego naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) spółka z o.o. spółka komandytowa kwoty 17.000 (siedemnaście) tysięcy złotych. Zdaniem Sądu, orzeczenie naprawienia szkody w stosunku do pokrzywdzonej spółki z jednej strony pomoże w zlikwidowaniu negatywnych, materialnych skutków przestępstw popełnionych przez współoskarżonych, tym samym jest orzeczeniem sprawiedliwym, czyniącym zadość opartym na prawie interesom pokrzywdzonej spółki. Z drugiej zaś strony obowiązek naprawienia szkody umożliwi oskarżonym zrozumienie istoty popełnionego przez nich przestępstwa, co pozwoli na uniknięcie przez nich podobnych zachowań w przyszłości.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Roberta Kuszczak kwotę 1392,- (tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt dwa złote) plus 23 % VAT tytułem wynagrodzenia za udzielenie pomocy prawnej z urzędu oskarżonemu D. S. (1).

Uwzględniając sytuację majątkową i finansową oskarżonych, Sąd na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa obowiązek zapłaty po 406,- (czteryście sześć) złotych tytułem kosztów sądowych, w tym po 300,- (trzysta) złotych tytułem opłaty.

Mając to wszystko na uwadze, orzeczono jak w sentencji.